20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 8.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. Nr. 134.

Kraków, czwartek 10 czerwca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658

Co mówią akta smoleńskiego NKWD?

Listy w sprawie polskich jeńców konfiskowały władze sowieckie. – Obywatel USA. daremnie zapytuje o los krewnego.

(tp) **Smoleńsk**, 9 czerwca. **Od jesieni 1939 roku liczni mieszkańcy polscy z Generalnego Gubernatorstwa oraz szereg obywateli Stanów Zjednoczonych z Ameryki zwracali się listownie do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie, a w niektórych wypadkach także osobiście do ambasadora Stanów Zjedn. Steinhardta z prośbą, by interwenjował w sprawie krewnych, przebywających w obozie w Kozielsku, a pochodzących z Polski, oraz by starał się o ich zwolnienie i wypuszczenie z Unji Sowieckiej. Chodziło tu w większości wypadków o polskich oficerów.**

Komisarjat ludowy dla spraw wewnętrznych w Moskwie, pl. Dzierżyńskiego 2, to znaczy GPU, skonfiskował wielką część tych pism, skierowanych do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie, przekazując je do oddziału III „głównej administracji dla bezpieczeństwa państwa" w Smoleńsku. **Oryginalne te listy łącznie z kopertami znajdują się w aktach tego oddziału GPU.** Z tego wynika, że przesyłki pocztowe, skierowane do ambasady Stanów Zjednoczonych i prawdopodobnie także do wszelkich innych przedstawicielstw dyplomatycznych podlegały przed doręczeniem badaniu i cenzurze sowieckiej. Jeżeli się w nich coś Sowietom nie podobało, natenczas listów tych nie doręczano, ale je sprzeniewierzano.

Tak np. w dniu 22 stycznia 1941 pisze Bruno Hetman, 2134 W. 18 th Street, Chicago, Illinois, USA w liście, ostemplowanym datą 25 stycznia o godzinie 12.30 w Chicago Pilsen Stat, a adresowanym do „Szanownego" ambasadora Stanów Zjednoczonych Lawrence A. Steinhardta, Moskwa, Rosja, co następuje:

„**Excelencjo, jako obywatel amerykański, urodzony w Stanach Zjednoczonych, niżej podpisany, pozwalam sobie ambasadę Stanów Zjednoczonych uniżenie prosić, by w następującej sprawie zechciała mi przyjść z pomocą:**

Od chwili wybuchu wojny europejskiej i definitywnego dokonania obsadzenia Polski, jeden z moich najbliższych krewnych internowany został przez rosyjskie władze wojskowe. Daremnie starałem się kilkakrotnie uzyskać jakąkolwiek możliwość porozumienia się z nim, **żaden bowiem z mych licznych listów nie przyniósł mi odpowiedzi.** O ile mi wiadomo, krewny mój, b. polski oficer, znajduje się jeszcze przy życiu i prawdopodobnie internowany jest w mieście Kozielsku w prowincji Smoleńsk, poczta 12, pod nazwiskiem por. Włodzimierz Kabarowski. Przeświadczony, że ambasada Stanów Zjednoczonych jest jedyną moją nadzieją i mogłaby mi w tem dopomóc, bym od Włodzimierza Kabarowskiego uzyskał jakąś odpowiedź, zwracam się do Waszej Ekscelencji z prośbą o następujące wyjaśnienia:

a) Możeby ambasada Stanów Zjednoczonych była łaskawa spowodować u władz wojskowych rosyjskich w dystrykcie Smoleńsk, aby mój krewny uzyskał zezwolenie na udzielenie mi odpowiedzi na moje listy.

b) Czy jest to dozwolone, abym na drodze legalnej przekazał krewnemu mojemu pieniądze, które mu są potrzebne na najkonieczniejsze rzeczy?

c) Czy jest możliwe uzyskanie jego zwolnienia, aby go przetransportować do Ameryki w liczbie obecnie wyznaczonych emigrantów. Zaręczam, że przejmuję na siebie koszta przejazdu, gwarancję konieczną, oraz koszta utrzymania. Bardzo byłbym zobowiązany za każde możliwe wyjaśnienie, ponieważ krewny mój jest fizycznie chory i potrzebuje natychmiastowej pomocy. Obojętne, czy jest on żywy, czy też już umarł, chciałbym mieć wiadomość o tem, co się z nim wogóle dzieje. Jeżeli jeszcze żyje, to dlaczego rząd rosyjski zabrania mu odpowiedzieć na moje listy?

Powtarzam jeszcze raz dokładnie miejsce, w którem mój krewny jest internowany: Porucznik Włodzimierz Kabarowski, w mieście Kozielsk, prowincja Smoleńsk, poczta 12, SSR, Rosja.

Zrobiłem, co tylko mogłem, aby uzyskać coś na innych drogach, wszystko jednak było bezskuteczne. Udzielono mi wreszcie rady, abym się udał do ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie, ponieważ jest to jedyna władza, która byłaby w stanie udzielić mi odpowiedzi i udzieli mi jej też. **Jako obywatel amerykański, proszę Waszą Ekscelencję, by nie zbagatelizował tego tragicznego wypadku.**

Pozostaję oddany

podp. **Brunon Hetman**

2134 W. 18 th St. Chicago, Illinois, USA.

Dotyczy: por. Włodzimierza Kabarowskiego, miasto Kozielsk, prowincja Smoleńsk, poczta 12, SSR. Rosja, Brunon Hetman 2134 W. 18 th Str. Chicago, Illinois".

Pismo to doręczono celem wykorzystania porucznikowi bezpieczeństwa państwa Lejbkindowi przy III. oddziele głównej administracji dla administracji państwowej w Smoleńsku. Odnośne akta pod datą 4. 6. 1941 zaopatrzone są w adnotację: **„W dniu 5. 4. 1940 przekazano Kabarowskiego specjalnej komendzie K. G.". Skrót K. G. spotyka się bardzo często w aktach głównej administracji dla bezpieczeństwa państwa na teren Smoleńska i oznacza on Kozia Góra.** Jest to nazwa lasku w okolicy Katynia, w którym obok gospody GPU znajdują się masowe groby polskich oficerów, pomordowanych przez bolszewików.

Inny list tego rodzaju napisała na formularzu listowym firmy North American Civic League z miasta Worcester (MSS) w dniu 9 kwietnia 1941 pani **Józefina Kozakiewicz**, aby dowiedzieć się czegoś o swym kuzynie, poruczniku saperów **Stefanie Józefowiczu.** Również i jej list musiał pozostać bez odpowiedzi, gdyż według adnotacji na aktach Józefowicza „nie można było już znaleźć".

Trzeci oddział głównej administracji NKWD w Smoleńsku umiał jednak podobne sprawy załatwiać także inaczej. Dowodem tego jest sprawa pewnego oficera-żyda internowanego w Kozielsku, który służył w armji polskiej, nazwiskiem Fryderyk Politur.

Za nim wstawił się niejaki Mr. Henry Gutman, New York City, 227 Werst 11. th. Str. Zwraca się on w dniu 12 grudnia 1940 listem, stemplowanym w dniu 14 grudnia 1940 w Nowym Jorku, do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie z prośbą o wiadomość, dotyczącą swego bratanka Fryderyka Politura. List ten brzmi jak następuje:

„Mógłby mi Pan może dopomóc łaskawie, abym mógł się porozumieć z moim bratankiem, który był oficerem w armji polskiej i dostał się do niewoli armji rosyjskiej. Ostatni jego adres był następujący: Fryderyk Politur, miasto Kozielsk, ziemia Smoleńska, skrytka pocztowa Nr. 12.

Siostra moja od przeciągu roku nie miała od niego żadnej wiadomości, był on jej jedynym synem, z tego powodu jest ona zupełnie zrozpaczona.

Dwukrotnie pisałem do Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w Genewie tak bezpośrednio, jak też przez Amerykański Czerwony Krzyż w Waszyngtonie, niestety jednak daremnie. W nadziei, że mi Pan udzieli odpowiedzi, pozostaję z wysokim szacunkiem

podp. Henry Gutman".

W tym wypadku porucznik Lejbkind na odnośnych aktach jako jedyna pośród setek innych napisał pozytywną adnotację. Czytamy tam co następuje: „Zawiadomienie do komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych: Przetransportować do obozu I kategorji".

Wysokie odznaczenie słowackie dla dra Franka.

Berlin, 9 czerwca. **Słowacki poseł dr Cernak w czasie swego pobytu w Berlinie wręczył z upoważnienia prezydenta państwa dra Tiso Generalnemu Gubernatorowi ministrowi drowi Frankowi najwyższe odznaczenie państwa słowackiego, Wielki Krzyż Orderu Pribino.**

Bezskuteczne starania polskich oficerów

Moskwa usiłowała stworzyć kadry szpiegowskie.

(tp) **Smoleńsk**, 9 czerwca. **W smoleńskich aktach GPU odnaleziono liczne listy oficerów polskich, którzy z obozu w Kozielsku zwracali się do ambasady niemieckiej w Moskwie z prośbą o uznanie ich jako obywateli niemieckich oraz przesłanie na teren Rzeszy.**

Większość oficerów polskich podania napisali w języku polskim, gdyż nie władali niemieckim. Przeczuwali oni już los, jaki ich czekał i łudzili się jedynie jeszcze nadzieją, iż będą mogli uciec się pod ochronę Niemiec.

W pismach tych polscy pułkownicy i majorowie służby stałej zapewniali, iż walczyli przeciwko Niemcom niedobrowolnie, iż winno się dzisiaj o sporze tym zapomnieć. Chcieliby zostać obywatelami Rzeszy i proszą, by ich w tym celu wymieniono.

Główny zarząd bezpieczeństwa w Smoleńsku, była GPU, pisma te nie skierowała dalej, lecz włączyła je do akt polskich jeńców wojennych, przyczem umieszczono na nich notatki, które co do swej intencji nie pozostawiały żadnej wątpliwości.

Tu również próbowano poszczególnych oficerów przerobić na agentów, pracujących przeciwko Rzeszy, gdzie też następnie mieli być wysłani jako szpiedzy. Działo się to już w roku 1940, a więc w czasie istnienia paktu o nieagresję między Niemcami i Unją Sowiecką.

Podobnie, jak i w roku 1941 władze sowieckie starały się jeszcze przeszkolić oficerów polskich w chrakterze szpiegów, którzyby działali na rzecz Unji Sowieckiej w Anglji i Stanach Zjednoczonych próbowały one również w czasie istnienia poprawnych stosunków między Niemcami i Unją Sowiecką wyszkalać szpiegów i przemycać na teren Rzeszy.

Z tajemnic Kozielska.

(tp) **Smoleńsk**, 9 czerwca. **Znalezione akta GPU w Smoleńsku zdradzają niejednokrotnie o losie polskich oficerów, przebywających w Kozielsku.**

W kazamatach smoleńskiego GPU znajdował się m. i. przetransportowany tam do obozu w Kozielsku **pułkownik armji polskiej Bronisław Florjan Adamowicz.** Poddawano go widocznie badaniu wszystkich stopni. Wywierano na niego nacisk, by został agentem i szpiegiem. W dniu 3 stycznia 1941 wreszcie podporucznik bezpieczeństwa państwa Starikowicz, kierownik specjalnego oddziału w obozie Kozielsku, w piśmie swem, skierowanem do kierownika administracji głównej dla bezpieczeństwa państwa w Smoleńsku, kapitana bezpieczeństwa państwa Kuprijanowa pisze, co następuje: **„Ze swej strony jestem zdania, że użycie Adamowicza nie rokuje żadnych widoków. Należy go „obrobić", a następnie oddać pod sąd". Sąd ten następnie wydał wyrok „kary maksymalnej", co w innych słowach oznacza „karę śmierci".**

Pani **Aleksandra Urbańska**, pochodząca z Białorusi, a wysiedlona do Rodnikowskiej, koło Aktjuby, republika sowiecka Kasachistan, zwraca się np. w słowach wzruszających do GPU z prośba o wyjaśnienie, gdzie znajduje się jej mąż, b. podporucznik armji polskiej Ryszard Urbański, który od marca 1940 r. nie pisał już z obozu w Kozielsku. Filipowicz na marginesie tej prośby umieszcza następującą wzmiankę: „Odpowiedzieć, że przetransportowano go do obozu nieznanego". Urbański znajduje się między zamordowanymi w Katyniu.

Kim był kat Gorew?

Paryż, 9 czerwca. **Według pewnych informacyj, kat katyński był generałem i nazywał się Gorew. Był on kiedyś oficerem carskim, a rozpoczął swą karjerę jako komisarz. Jako „fachowiec" przy boku głównodowodzącego hiszpańskich wojsk czerwonych, generała Miaja, zdobył sobie smutną opinję. Dziennik „Je suis partout" pisze o tym zawodowym kacie, co następuje:**

„Już rychło przyłączył się Gorew do Lenina i Trockiego, a zdobył sobie szczególną chwałę w czasie stłumienia powstania kronsztadzkiego w roku 1921. Był on kierownikiem komend, zwalczających powstanie i doprowadził do straszliwej rzezi. Trocki zamianował Gorewa generałem dywizji i posłał go, zaopatrzonego w fałszywy paszport, opiewający na nazwisko Skobelewski, do Niemiec, gdzie wmieszał się także w roku 1923 do prób podniesienia rokoszu w Hamburgu. Gorewa wówczas nawet zaaresztowano, mimo, że konsul sowiecko-rosyjski podnosił przeciwko temu protest i usiłował na korzyść Gorewa zaznaczyć jego nietykalność dyplomatyczną. Zwolniono wreszcie Gorewa w drodze wymiany za dwóch Niemców, zaaresztowanych w Moskwie. **W r. 1936 Stalin posłał generała Gorewa do Madrytu**, gdzie przez przeciąg dwóch lat chował się za osobą hiszpańsko-sowieckiego głównodowodzącego, generała Miaja. Podlegał mu przedewszystkiem nadzór nad akcją odwetową i karną bolszewików hiszpańskich i **jako taki zdobył sobie znów miano kata zawodowego.**

Gdy we wrześniu roku 1939 wojska sowieckie wtargnęły do Polski, stały one pod dowództwem generała Gorewa. W tych więc warunkach nie należy się dziwić, że masakra w lesie katyńskim spowodowana była właśnie przez niego.

Pierwsze oświadczenie nowego rządu argentyńskiego.

Buenos Aires, 9 czerwca. **Obecnie ukończono tworzenie nowego prowizorycznego rządu z generałem Ramirezem na czele. Skład gabinetu przedstawia się następująco:**

Wiceprezydent: wiceadmirał Daba Sueyre, minister spraw zagranicznych, wiceadmirał w st. spocz. Segundo Storni, minister spraw wewnętrznych: pułkownik Alfredo Gilbert, minister skarbu: Jorge Santamarina, dotychczasowy prezydent banku argentyńskiego, minister wojny generał Edelmiro Farrell, minister marynarki: kontradmirał Benito Sueyro, minister sprawiedliwości i oświaty: pułkownik Elbio Anayo, minister rolnictwa generał Nason, minister budowy wiceadmirał Galindez. Minister skarbu jest więc jedyną osobą cywilną.

W zasadniczem oświadczeniu, podpisanem przez generała Ramireza z okazji utworzenia prowizorycznego rządu, podano, iż **republika argentyńska potwierdza na nowo swą tradycyjną politykę przyjaźni i szczerej współpracy z pozostałemi narodami amerykańskiemi w myśl istniejących układów. W stosunku do wszystkich pozostałych krajów zachowana będzie obecnie polityka neutralności.**

Pozatem prowizoryczny rząd uważa za konieczne zwrócenie uwagi, iż jest on zwolennikiem zasady absolutnej autonomji państw w sprawie ustalenia własnych form rządowych. Dlatego też nie będzie on tolerował żadnej ingerencji z zewnątrz.

Nowa ustawa dla bezpieczeństwa państwa w Portugalji.

Lizbona, 9 czerwca. Portugalski dziennik rządowy opublikował w poniedziałek ustawę, zmieniającą większą część postanowień kodeksu karnego o przestępstwach przeciwko zewnętrznemu bezpieczeństwu państwa. Obwieszczenie to nadmienia, że przewrót w pojęciach o wojnie i neutralności wszystkich narodów był powodem do **rewizji tej ustawy karnej.**

Rosjanin Sergiej Szyrokow opowiada o Polakach w obozach sowieckich.

(tp) **Smoleńsk,** 9 czerwca. Sprawozdawca „Telepressu“ zetknął się w Katyniu z rosyjkim dziennikarzem, p. Sergiejem Szyrokowem, b. zesłańcem, który od kilku miesięcy znajduje się w Smoleńsku, gdzie jest członkiem redakcji czasopisma „Nowaja Put“ (Nowa Droga). P. Szyrokow w dłuższej rozmowie opowiedział szczegóły tragedji żołnierzy polskich, którzy w jesieni 1939 r. dostali się do niewoli bolszewickiej.

— Kiedy stanąłem na skraju tych tragicznych mogił, przypomniały mi się inne mogiły, leżące daleko od Katynia, mogiły, o których mało kto wie po tej stronie kordonu wojennego.

Oto na dalekiej północy, na przestrzeni od miasta Kotłasa aż do Pieczory oraz do północnych stokach gór Uralu do Workuty rozciąga się na przestrzeni około 1500 km gigantyczny obóz koncentracyjny, t. zw. Uchto-Pieczorski, w którym przebywa pod strażą przeszło 200.000 obywateli, jeśli tak można nazwać, głodnych, obdartych, chorych i wycieńczonych niezwykle ciężką i trwającą 16—18 godzin na dobę pracą.

— Ja przetrwałem w tym obozie — ciągnie p. Szyrokow swą smutną opowieść — w charakterze politycznego zesłańca, prawie pięć lat. Przetrwałem jedynie dzięki wyjątkowej odporności i dobrej strukturze fizycznej. **W kwietniu 1940 r. przybył do naszego obozu pierwszy transport polskich jeńców wojennych.** Jeńcy ci zostali przerzuceni z Donbasu (Zagłębia Donieckiego), gdzie pracowali w kopalniach. **Do sierpnia 1940 r. liczba tych nieszczęśliwych w Uchto Pieczorskim obozie wynosiła 20 tysięcy ludzi.** Byli to wyłącznie żołnierze i podoficerowie. Oficerów, jak wynikało ze słów żołnierzy, oddzielili bolszewicy bezpośrednio po wzięciu do niewoli i o dalszych ich losach nic nie było wiadomem. Teraz sprawa wyjaśniła się — dodaje Szyrokow. Z przebitemi czekistowską kulą głowami leżą oni w mogiłach katyńskich.

— Przypominam sobie — mówi Szyrokow — przybycie pierwszego transportu „panów“ — jak ich nazywali z drwinami — czekiści. Polaków ulokowano w sąsiadującym z moim obozie, odległym od wsi Ust-Uchty o 12 km. Padał gęsty śnieg. Mały parowóz, zwany „kukuszką“ ciągnął 67 platform, na których stali (howiem usiąść nie było można), przytuleni do siebie polscy żołnierze. Podszyte wiatrem ich płaszcze nie chroniły od przejmującego chłodu, a wielu z nich narzuciło sobie na plecy koce, worki i jakieś nieokreślonej barwy, brudne szmaty.

Wyładowano ich z pociągu u podnóża wapiennej góry w miejscowości Wietłosian. Polecono im rozbić wielkie, ale dziurawe, brezentowe namioty, a następnie otoczyli obóz zwartą siecią drutu kolczastego. W ten sposób powstał nowy „Polski punkt obozowy“ Nr. 201. Trudno wyrazić słowami to, co przetrwali biedni polscy jeńcy wojenni.

Nasz „rosyjski“ punkt obozowy leżał w odległości 1 km od punktu „polskiego“ i w czasie pracy na górze Wietłosian spotykaliśmy się z Polakami, gdzie od rana do późnego wieczora kopaliśmy wapno, zresztą nikomu nie potrzebne. **Wśród nieprzyzwyczajonych do surowego, północnego klimatu Polaków odrazu wybuchły choroby,** w szczególności zaś szkarbut, dyzenterja, tyfus i inne. Polaków karmiono jak i nas. Rano otrzymywaliśmy po pół litra „zacieruchy“ (woda z mąką), wieczorem zaś litr tejże „zacieruchy“ oraz chleb, którego ilość była zależna od przepracowanych metrów sześciennych wapna. Niekiedy zamiast „zacieruchy“ dawano nam kawałek śmierdzącej, stęchłej „treski“ (ryba morska), którą gardziły nawet psy wartowników. W pogoni za zwiększoną porcją chleba niejeden człowiek, wycieńczony pracą, potrafił w pierwszych dniach wyłamać dwa do trzy metry sześcienne wapna, które musiał wywozić na taczkach, za co otrzymywał 800 gramów chleba, jednak po kilkudniowej takiej djabelskiej pracy nie był w stanie przewieźć nawet pół metra sześciennego wapna. Wobec „nikłej wydajności“ pracy porcję tę obniżono do 300 gramów dziennie, a ludzie słabli i powoli konali.

Niektórzy Polacy posiadali cenniejsze przedmioty, jak złote zegarki, srebrne papierośnice, piękne jedwabne koszule itp. Wszystkie te kosztowności oddawali oni wartownikom-czekistom za kawałek chleba. Pewien młody Polak, zgłodniały i znużony do tego stopnia, że nie potrafił udźwigać nawet pustej taczki, oddał w moich oczach konwojującemu go czekiście piękny złoty zegarek z dedykacją żony, za cenę 12 rubli i bochenek chleba wagi 2 funtów.

Z dnia na dzień wzrastała śmiertelność wśród jeńców polskich. Wskutek cyngi nogi puchły do nieprawdopodobnych rozmiarów, z dziąseł puszczała się krew i wypadały zęby. Najmniejsze przewinienie lub przeciwstawienie się czekiście narażało jeńców na rozstrzelanie. Niejednokrotnie zdarzały się wypadki, że doprowadzony do ostateczności jeniec usiłował zbiec z tej strasznej, obcej dla niego krainy. Ale dokąd uciec? Niemal w każdej okolicznej wlosce można było zauważyć rozplakatowane ogłoszenia, w których powiedziano, że każdy, kto dostarczy żywego lub martwego dezertera z obozu, może liczyć na wynagrodzenie pieniężne w kwocie 40 rubli za głowę. W tych warunkach całkowicie niewinny człowiek padał na surowy, stęchły mech tajgi z ładunkiem myśliwskiego śrutu w piersi i wypluwając zakrzepłą krew, umierał przy wtórze wyjącego chłodnego wiatru północy. Nad jego ciałem uwijały się miljony komarów, wysysając resztki niedopitej przez bolszewików krwi.

W odległości około 200 m na wschód od góry Wierłłosian leży wielki cmentarz. Nikłe sosenki porusza lodowato zimny wicher, wyjąc swoistą pieśń nad bratniemi mogiłami rosyjskich zesłańców i polskich jeńców wojennych... Tam leżą ich setki, setki, setki... Niemal codziennie, z obozu polskiego znosiło się tam piętnaście do dwadziestu zwłok, a podobnie działo się również w naszym rosyjskim obozie. Ile takich „polskich“ i „rosyjskich“ obozowych cmentarzy rozrzuconych jest po uchto-pieczorskim obozie koncentracyjnym, ciągnącym się na przestrzeni 1.400 km? Nikt nie jest w stanie dać odpowiedzi na to tragiczne pytanie.

Odparcie ataku na wyspę Lampedusę.

Berlin, 9 czerwca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 8 czerwca:**

Na froncie wschodnim dzień minął spokojnie. Lotnictwo niemieckie podczas nocy ubiegłej obrzuciło skutecznie bombami jeden z zakładów przemysłowych.

We wschodniej połaci morza Bałtyckiego jednostki marynarki wojennej wznieciły pociskami pożar na opancerzonej kanonierce sowieckiej. Nieprzyjaciel próbował wczoraj śmiałym wypadem zająć śródziemnomorską wyspę Lampedusa. Załoga włoska odparła atak, zatopiła kilka łodzi, przeznaczonych do lądowania i zniszczyła wojska nieprzyjacielskie, które wysiadły na ląd.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały z dobrym skutkiem jedną z nieprzyjacielskich baz lotniczych na terenie Tunisu.

Zmiana gabinetu w Chile.

Madryt, 9 czerwca. **W poniedziałek po południu ustąpił cały gabinet chilijski, ministrowie bowiem solidarnie oświadczyli się po stronie ministra spraw wewnętrznych Moralesa, który — jak już podawano, niespodziewanie zgłosił swą dymisję we wczesnych godzinach rannych.**

W poniedziałek wieczorem utworzono i zaprzysiężono już nowy rząd chilijski, który przedstawia się następująco:

Ministrem spraw wewnętrznych jest admirał **Julio Allard,** naczelny dowódca marynarki: ministrem praw zagranicznych **Fernandez;** ministrem gospodarki, handlu i skarbu **Guillarmo De Pedregal;** ministrem sprawiedliwości **Oskar Daiardo;** ministrem obrony narodowej generał **Escudero,** naczelny dowódca armji; ministrem oświaty publicznej **Enrigue Marshall;** ministrem kolonizacji **Aleja, Andre Largos;** ministrem rolnictwa **Herazio Serrano;** ministrem pracy **Mariona Bustes;** ministrem zdrowia **dr. Satero de Rio;** ministrem prac publicznych i urządzeń komunikacyjnych **Ricardo Bascunan.**

Fernandez, Pedregal, Gaiardo, Bustos, oraz Bascunan swe stanowiska zajmowali już w poprzednim rządzie.

*

Jak donoszą z Santiago de Chile, prezydent państwa Rios narazie nie wyruszył w zamierzoną podróż do Waszyngtonu. Decyzję tę łączą tutaj z faktem przekształcenia gabinetu.

Operacje japońskie w Chinach.

Tokio, 9 czerwca. **Jak donosi agencja Domei, formacje wojsk czungkińskich w sile około 30.000 ludzi, poniosły klęski pod Szlatao, Sangacher i pod kilku innemi miejscowościami w prowincji Szantung. Dotychczasowa zdobycz jest bardzo poważna. Japońskie siły zbrojne rozpoczęły swe operacje na tym terenie rankiem dnia 31 maja.**

We wtorek cesarska kwatera główna wydała następujący komunikat: W czasie niedawnej kampanji w prowincjach Hunan i Hupeh lotnictwo armji, przy współpracy z wojskami lądowemi, zestrzeliło do dnia 6 czerwca b. r. 17 nieprzyjacielskich samolotów. Dalsze 22 samoloty zniszczono na ziemi lub też podpalono. W tym samym czasie cztery japońskie samoloty z własnej woli rzuciły się w cele nieprzyjacielskie.

Samoloty armji japońskiej w dalszym ciągu atakowały Indje zachodnie w czasie od 1 maja do 5 czerwca i zestrzeliły w walkach powietrznych 63 nieprzyjacielskie samoloty. 40 samolotów nieprzyjacielskich podpalono lub zniszczono w czasie, gdy odstawione były na ziemi. W tym samym czasie 9 własnych samolotów rzuciło się w cele nieprzyjacielskie, lub też nie powróciły, podczas kiedy 24 własne samoloty doznały uszkodzeń.

Straty Czungkingu w kwietniu.

Nankin, 9 czerwca. Według komunikatu biura prasowego japońskiej armji ekspedycyjnej w Chinach, straty wojsk czungkińskich w czasie operacyj w miesiącu kwietniu w Chinach północnych, wynosiły 21.000 zabitych, 7.250 jeńców i dezerterów. Japończycy zdobyli 158 dział polowych, górskich i moździerzy, 432 ciężkie i lekkie karabiny maszynowe, 2.213 zwykłych karabinów, 1.456 rewolwerów, 40.000 granatów ręcznych, 854 konie i wielką ilość amunicji i materjału wojennego. Straty Japończyków wynosiły w tym czasie 700 zabitych i 158 koni.

Indochińska rada związkowa.

Sajgon, 9 czerwca. W Indochinach podano do wiadomości utworzenie nowej rady związkowej. Na podstawie korporacji udziałowców składa się to zgromadzenie z Francuzów oraz kwalifikowanych zastępców ludności tubelczej. Rada ta składa się z 53 członków, z pośród których 23 jest Francuzami. Przydziela jej się rolę doradczą. Na skutek tego nowego zarządzenia znosi się „nową radę dla interesów gospodarczych i finansowych“, która nie posiadała żadnej własnej egzekutywy.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 9 czerwca. Włoski komunikat wojenny z dnia 8 czerwca brzmi:

Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

Na wodach koło Bone nasze samoloty torpedowe zaatakowały strzeżony konwój nieprzyjacielski, wzniecając pożar na parowcu handlowym o pojemności 5.000 ton i trafiając jedną dalszą wielką jednostkę.

Próba lądowania na wyspie Lampedusie, podjęta przez formacje brytyjskie, została odparta przez naszą obronę, która zatopiła kilka statków nieprzyjacielskich.

Garnizony na Pantellerji, które z niezachwianą dzielnością powstrzymują bezustanne ataki nieprzyjacielskie, zniszczyły wczoraj sześć samolotów. Myśliwcy niemieccy w walce powietrznej ponad wyspą zestrzelili trzy dalsze aparaty.

Ataki bombowców nieprzyjacielskich na Messynę i okolicę Trapani wywołały dotkliwe szkody. Liczbę ofiar ustala się obecnie. Ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot nad Messyną i cztery nad Trapani, z czego dwa spadły do morza koło latarni morskiej St. Teodore, a dwa w rejonie na południe od wyspy Favignana.

Berlin o ataku na Lampedusę.

Berlin, 9 czerwca. **Korespondent wojskowy DNB pisze na temat podanego w komunikacie wojennym nieudałego ataku aljanckiego na Lampedusę:**

„Unicestwioną próbę przeciwnika koła wojskowe w stolicy Rzeszy notują jako godny uwagi sukces włoski. Chodzi tutaj o pierwszą tego rodzaju próbę Anglo-Amerykanów, mającą na celu wylądowanie na ziemi włoskiej. Jak wynika z dotychczasowych wiadomości, chodziło tutaj o tak zwany Commando-Raid, a więc o jednostkę mniejwięcej w sile jednego bataljonu. Ilościowo Commando-Raid składał się z około pięciu kompanij specjalnie wyposażonych i wyszkolonych żołnierzy. Uzbrojenie składało się prawie wyłącznie z broni maszynowej. Cała wyprawa trwała zaledwie kilka godzin.

Powierzchnia Lampedusy wynosi 20 km kw. i znajduje się ona 200 km na południe od Sycylji.

De Brinon wybiera się na front wschodni.

Paryż, 9 czerwca. Sekretarz stanu, ambasador de Brinon zawiadomił w poniedziałek przedstawicieli francuskiej i zagranicznej prasy, że na okrągło 3 tygodnie udaje się do Niemiec i na front wschodni, aby tam odwiedzić członków francuskiej legji ochotniczej, biorącej udział w walce przeciwko bolszewizmowi. Ambasador de Brinon jest — jak wiadomo — członkiem komitetu organizacyjnego legji ochotniczej. Jak oświadczył, podróż jego ma na celu zawiezienie ochotnikom pozdrowień i życzeń, jakoteż i małych upominków od marszałka, jak również wyrażenia im uznania ze strony szefa rządu Lavala, który dopiero niedawno temu w ostatniem swem przemówieniu radjowem wskazał na wielką zasługę, jaką ochotnicy ponoszą dla kraju.

Kto zostanie przywódcą Labour Party?

Sztokholm, 9 czerwca. **Zwołany na Zielone Święta kongres angielskiej partji pracy przynieść może niespodziankę pod względem personalnym, jak donosi „Socialdemokraten“ z Londynu.**

Morrison bowiem nosi się z zamiarem objęcia stanowiska skarbnika i nadania temu stanowisku takiego znaczenia, że praktycznie przejąłby on w swoje ręce przywództwo partji. Dotychczas uważano też, że wybór jego na stanowisko skarbnika jest zapewniony, ponieważ liczono się z pomocą ogólnego związku robotniczego. „Evening Standard“ zawiadamia obecnie, że związek ten udzieli swego poparcia Greenwoodowi, przewodniczącemu frakcji partji pracy w Izbie Gmin, a nie Morrisonowi. Nie jest wykluczonem, że w razie poniesienia porażki Morrison wystąpi z Labour Party.

Dalsza lista ofiar katyńskich.

(tp) **Kraków,** 9 czerwca. Od specjalnego wysłannika Agencji „Telepress“ w Katyniu otrzymujemy listę agnoskowanych i nierozpoznanych przez techniczną komisję Polskiego Czerwonego Krzyża — oficerów armji polskiej, pomordowanych przez bolszewickich katów. Męczeńską śmierć ponieśli:

2132. **Majewski Czesław** — podkomisarz Straży Granicznej. — (Przy szczątkach znaleziono: Odznakę I. Kursu Oficerów Straży Granicznej i świadectwo szczepienia w Kozielsku).
2133. **Wilecki Ludomir** — kpt. art. Przy szczątkach znaleziono: kartę przydziału wojennego, wizytówki, odznakę kombatancką oraz świadectwo szczepienia w Kozielsku).
2134. **Witkowski** (imię nieczytelne) — porucznik. (Znaleziono: ks. stanu sł. ofic., pismo wojskowe).
2135. **Biegański Tadeusz** — ofic. rez. (Znaleziono: list, legitymację urzędn. PKO., świad. szczep. w Kozielsku Nr. 701).
2136. **Błoszyński Andrzej** — por. (Znaleziono: ks. st. sł. ofic., karty pocztowe i świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr. 3689).
2137. **Hirschiert (?)** — ofic. rez. z zawodu **aptekarz.** (Znaleziono: pismo do wojewody krakowskiego, karty pocztowe i fotografje).
2138. **Nierozpoznany wojskowy.**
2139. **Gałecki-Junosza Stanisław** — of. rez., mgr. praw. (Znaleziono: paszport zagraniczny, wizytówki, zaświadczenie Konsulatu Polskiego w Berlinie, zaświadczenie MSZ, umowa o pracę i świad. szczepienia w Kozielsku Nr. 2170).
2140. **Czernik Maksymiljan** — mjr., ur. 1890 r. w Zawichoście. (Znaleziono książeczkę PKO).
2141. **Smoleński Tadeusz** — kpt. (Znaleziono: legitymację Wileńskiego T-wa Szachowego, kartę uposażenia, odcinek pocztowy i medalik).
2142. **Nierozpoznany podporuczn.** (Znaleziono: notes, listy, minjaturka św. Antoniego, srebrne votum w postaci serca, oraz świad. szczepienia w Kozielsku).
2143. **Iżyński Aleksander** — ppor. (Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk. i kartkę pocztową).
2144. **Nierozpoznany podporucznik.**
2145. **Chróścielewski Stanisław — kpt.** (Znaleziono: karty pocztowe, kwity, karty wizytowe i notes).
2146. **Sułkowski** (imię nieczytelne) — ppor. (Znaleziono: znak rozpoznawczy, list, legitymację ofic. MSWojsk, kartka z adresami).
2147. **Nierozpoznany porucznik.** (Znaleziono: rachunek dla KOP w Ostrogu za wiązankę róż — 10 zł. z datą 30. 8. 1939 r.).
2148. **Nierozpoznany podporuczn.** (Znaleziono: nieczytelną legitymację urzędnika państwowego).
2149. **Brzezicki Mikołaj** — oficer rez. (Znaleziono: list, którego nadawcą jest Franciszka Brzezicka, Młynów, pow Dubno oraz notatnik).
2150. **Nierozpoznany kapitan** (Znaleziono: telegram, kartki z legit. ofic MS Wojsk., zaświadczenie z Kozielska).
2151. **Gantkowski Adam** — oficer rez. syn Stefana. (Znaleziono: 2 karty pocztowe, list i świad. szczepienia w Kozielsku Nr. 2111).
2152. **Leśnik Tadeusz** — major. (Znaleziono: list, karty pocztowe, medalik i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 785).
2153. **Zusman Zygmunt** (w ubr. cywilnem). (Znaleziono: dowód osobisty, kartę pocztową, wizytówki, papierośnicę oraz kwit z więzienia NKWD we Lwowie).
2154. **Świderski Czesław** — por. (Znaleziono: leg. osob. MSWojsk., 2 listy).
2155. **Kopyliński Franciszek** — ofic. rez. (Znaleziono: zezwolenie na noszenie munduru wojsk., legitymację instr. PW i WF, karty pocztowe, znak rozpoznawczy i świad. szczepienia w Kozielsku Nr. 1999).
2156. **Wojtuszkiewicz Jacenty Bohdan** ofic. rez. (Znaleziono: legit. urzędn. PKP, kartę wstępu na tereny kolejowe, listy i karty pocztowe).
2157. **Kalpas Ryszard** — porucznik. (Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk.).
2158. **Nieć Władysław** — ppor. (Znaleziono: ks. st. sł. ofic., list, notes i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 4104).
2159. **Burza Wojciech** — ofic. sł. cz. (Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk., 2 karty pocztowe i list).
2160. **Szyszkowski Tadeusz** — por. (Znaleziono: kwit w jęz. rosyjskim z odbioru depozytu, fotografje, medalik i świad. szczep. w Kozielsku Nr. 576).

Nowa moneta Watykanu.

Rzym, 9 czerwca. **Miasto Watykańskie wypuściło nową serję monet. Serja ta składa się z monety złotej na 100 lirów oraz z monet srebrnych na 10 i 5 lirów, wreszcie z bilonu, składającego się z acmeuitalu (metal krajowy, z którego od szeregu lat wyrabia się monety włoskie) oraz z aluminjum i z bronzu.**

Wszelkie monety posiadają po jednej stronie portret Piusa XII, a na odwrocie następujące obrazy: moneta złota przedstawia postać kobiecą, symbolizującą pokój, inne zaś monety mają na odwrocie gołębia z gałązką oliwną w dziobie. Pierwsze egzemplarze tych nowych monet wręczono papieżowi Piusowi XII. Oprócz tego posłano całą serję królowi i cesarzowi, jako podarunek do jego zbioru numizmatycznego.

Berlin o mowie Lavala.

Berlin, 9 czerwca. W niemieckich kołach politycznych silną zwrócono uwagę na przemowę radjową francuskiego szefa rządu Lavala. Zdaniem Wilhelmstrasse przemawiał Laval bardzo energicznie i celowo będąc tego zdania, że Francja koniecznie zabezpieczyć sobie musi miejsce w nowej Europie, a przesłanką do tego jest zwycięstwo Niemiec i Włoch. Biorąc naogół, mowę Lavala ocenia się jako akcję realnopolityczną.

Anglja o mowach Goebbelsa i Speera.

Sztokholm, 9 czerwca. Nawet w Anglji przemowy, wygłoszone przez ministra Rzeszy dra Goebbelsa i Speera w czasie wielkiego zebrania w berlińskim Pałacu Sportowym znalazły silne echo. Także i Anglicy nie mogą zaprzeczyć, że mowy te posiadały niewzruszoną logikę. Tak np. oświadczył pewien komentator służby informacyjnej o porównaniu położenia Niemiec dzisiejszych z ich położeniem z roku 1918, jakie zrobił minister Rzeszy dr Goebbels, co następuje:

„Położenie Niemiec dzisiejszych nie jest takie, jakiem było w początkach roku 1918. Pominąwszy, że w obu wypadkach mamy do czynienia z czwartym rokiem wojny światowej, bardzo mało mogę spostrzegać podobieństwa między rokiem 1918 a 1943. W roku 1918 sytuacja wyżywienia stawała się w Niemczech nadzwyczaj trudna, podczas kiedy w roku 1943 Niemcy czerpać mogą swe środki żywnościowe z miljonów hektarów zdobytych ziem, a wyżywienie Niemiec jest stale bardzo obfite.

*

„Z przemówienia dra Goebbelsa bije ufność nowej Europy w zbrojną potęgę oraz zdecydowana wola do obrony wolności i honoru“ — pisze dziennik argentyński „Cabildo“. Pismo podkreśla, iż wymarzenia na temat nowej broni wywołały ogólną sensację, przyczem na niniejszą uwagę zasługują wymarzenia o silnym wzroście potencjału zbrojeń niemieckich.

Ciężka katastrofa lotnicza w Stanach Zjednoczonych.

15 ofiar śmiertelnych.

Madryt, 9 czerwca. **Jak donoszą z Waszyngtonu, w pobliżu miejscowości Austin wydarzyła się wielka katastrofa samolotowa, przyczem 15 osób straciło życie.**

Między zabitymi znajduje się także znany pilot amerykański Leve, który w roku 1927 wspólnie z Lindberghiem przygotowywał lot transatlantycki.

KRONIKA

CZERWIEC 9 Środa

Dziś: Pryma i Felicjana
Jutro: Błog. Bogumiła

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

Czy się sprawdzi popularna przepowiednia?

Kraków, 9 czerwca. Zgodnie z wierzeniem ludowem o pogodzie na najbliższe 40 dni decyduje **dzień św. Medarda,** tj. dzień wczorajszy. Wiadomo, że tego rodzaju przepowiednie opierają się w dużej mierze na praktyce wielu wieków, to też dużo w nich znajduje się prawdopodobieństwa. Ciekawem jest, czy tym razem przepowiednia meteorologiczna sprawdzi się, coby zresztą było wielce niepożądanem, gdyż dzień wczorajszy odznaczał się silnym deszczem.

Jakie zioła zbieramy w czerwcu?

Kraków, 9 czerwca. Główny Związek Zielarski w Gen. Gub. podał ostatnio spis ziół, które należy zbierać w bież. miesiącu: mącznica lekarska — liście: brzoza biała — liście; buławinka purpurowa; sporysz; grzybek; skrzep polny — ziele; poziomka zwyczajna — liście; rumianek pospolity — kwiat; babka wąskolistna — liście; rdest ptasi — ziele; jeżyna — liście; malina — liście; bez czarny — kwiat; lipca szerokolistna i drobnolistna — kwiat; podbiał pospolity — kwiat i liście; pokrzywa dwupienna — liście; borówka czernica — liście i nowe przyrosty; borówka brusznica — liście; bratek polny — ziele; pokrzyk — korzeń i liście; wilcza jagoda — korzenie i liście; chaber modrak — kwiat; macierzanka piaskowa — ziele.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków,** 9 czerwca. W ostatnich dniach zmarli: **Tadeusz Stryjeński,** lat 94, inżynier-architekt; **Franciszek Zięba,** lat 75, emeryt. kierownik szkoły; **Mieczysław Wilkosz,** urodz. w 1943 r.; **Wauda Prochal,** urodz. w 1941 r.; **Antonina Gorączka,** lat 71, żona emeryta kolejowego; **Andrzej Bełdowski,** lat 46; **Janina Kowenicka,** lat 82; **Kazimiera Tochowicz,** urodz. w 1939 r.;, córka rzeźnika; **Jau Krzywonos,** lat 31, malarz pokojowy; **Józef Łoś,** lat 60, inżynier; **ks. Alfons Graszyński,** lat 64; **Heleoa Malec,** lat 20, robotnica; **Katarzyna Grabowska,** lat 42; **Janina Kurzenku,** lat 31, urzędniczka; **Tomasz Szczenina,** lat 76, dozorca domu; **Antonina Sodnik,** lat 83; **Marja Targosz,** lat 34; **Tadeusz Wiśniewski,** urodz. w 1943 r.; **Teofila Mikołajczuk,** lat 61, **Mieczysław Kopeć,** lat 22.

Sylwetki artystów.

Roman Zawistowski.



— Czy Zawistowski bierze wysokie „C“? — **Jakżeż zabawnie brzmi to zapytanie mojej miłej interlokutorki w stosunku do tego znakomitego aktora przedewszystkiem. Bo, jeśli kreślimy na tem miejscu sylwetkę piosenkarza (ucznia prof. Brzezińskiego) p. Romana Zawistowskiego, aktora i reżysera scen warszawskich (Reduta pod kierunkiem Osterwy, Ateneum Jaracza i teatr Malickiej) — występującego obecnie z wielkiem powodzeniem** na małej estradce kawiarni „Pani“, to czynimy to z tego względu, że spotykamy się z podobną, nietraktowaną w ten sposób przez żadnego piosenkarza dotychczas, oryginalną, po aktorsku interpretowaną piosenką — po raz pierwszy. Zawistowski bowiem nietylko śpiewa, lecz każdą piosenkę swoją odpowiednio zabarwia, **każda jego piosenka jest „zagrana“ i każda niemal strofku inaczej jest podana, przy doskonałej dykcji, bajecznej mimice i jakżeż wymownym geście.**

Dla tego utalentowanego artysty nie istnieje dziś tajemnica ani trudność w wydobywaniu jakiegokolwiek uczucia jednym nuansem głosu, przytem potrafi podać nawet nieco frywolny tekst piosenki z tak dyskretną subtelnością, że to nie razi. — Jego bogaty program odbiega daleko od szablonowych przebojów estradowych. Piosenki są taksamo oryginalne jak i wykonanie. Oto dlaczego można słuchać i patrzeć na tę grę aktorską bez znudzenia przez parę godzin z rzędu, nie pragnąc innych atrakcyj.

Nie chcielibyśmy wkraczać w ramy recenzji, dlatego poprzestaniemy na przytoczeniu jednego tylko przykładu. W sugestywnie podanej „Pelerynie“ interpretator tak silnie przeżywa swą tragiczną opowieść, że wywołuje wprost fenomenalny nastrój. Słuchacze przez chwilę wraz z artystą przestają reagować na wszystko, co ich otacza, podążają za jego, pełnym lęku, wzrokiem i wraz z nim wpatrują się w punkt, gdzie on widzi umierającą kochankę. Zniża przytem głos do najsubtelniejszego piano, przypominającego szept tragiczny, by raptem przejść w głośny, urwany akord rozpaczy. Przejście to jest wspaniałe. I na odprężenie daje nadzwyczajną, pełną treści i prawdy, utrzymaną w groteskowym tonie, piosenkę „Pustelnik“, w której gradacja w uczuciach i nastrojach kuszonego przez szatana pustelnika zagrana jest wprost kapitalnie...

Dodamy jeszcze na zakończenie, że interpretacja piosenki Zawistowskiego da się jedynie porównać z interpretacją świetnej odtwórczyni piosenki Ivette Guilbert.

I jeszcze jedno: Podczas wykonywania piosenek przez pana Zawistowskiego kawiarnia milknie — ani jednej rozmowy głośniejszej, ani jednego szczęknięcia łyżeczką w szklankę nie słyszy się — jest to najlepszym dowodem, jak słuchacze reagują na to naprawdę artystyczne wykonanie. J. L.

„Nowe typki“ w bieżącą sobotę.

Nowa rewja p. t. „Nowe typki i dowcipki“ doczeka się w Starym Teatrze **swej premjery w bieżącą sobotę.** W rewji wystąpią następujący artyści: Dylążanka, Wnękówna, Heleńska-Pilarska, Makowska, Fabian, Załucki, Dwornicki, Miciński i inni. Przedsprzedaż biletów od dzisiaj godz. 10—13 i 16—20.

W KAWIARNI „PANI“ wystąpi w sobotę o godz. 18 Tadeusz Kalinowski przy akompanjamencie Zbigniewa Dronki.

SZKLANE OKO... NIE REAGOWAŁO! W Rafajłowej (Galicja) zmarł nagle Dymitr Lewicki. Przybyły lekarz stwierdził śmierć, ponieważ soczewka oka zmarłego nie wykazała żadnej reakcji na działanie promieni latarki elektrycznej. Można sobie wyobrazić przerażenie uczestników pogrzebu, gdy ich zawodzenia żałobne przerwał krzyk, pochodzący z trumny: po jej otwarciu okazało się, iż rzekomy nieboszczyk znajdował się dotychczas tylko w letargu, a obecnie zbudził się z niego z jak najlepszem samopoczuciem. Po dalszych dochodzeniach wyszło na jaw, że badający Lewickiego lekarz wydał swe orzeczenie nad podstawie stwierdzenia braku reakcji lewego oka, które było... szklane.

PORZUCIŁA DZIECI. Na dworcu kolejowym w Częstochowie Antonina Sajdak, lat 27, bez stałego miejsca zamieszkania, pozostawiła na ławce bez opieki dwoje dzieci: półtoramiesięczne i 5-letnie, poczem ulotniła się. Poszukiwania za wyrodną matką nie dały rezultatu.

W kilku wierszach.

Francuski statek rybacki „Tadomns“ powrócił w poniedziałek z połowu do swego portu, wioząc na swym pokładzie trzech zabitych i siedmiu rannych. Statek ten zaatakowany został przez samolot amerykański, który go ostrzeliwał z broni pokładowej.

*

Skutkiem panującej w Stambule epidemji tyfusu plamistego oraz braku odpowiednich szczepionek panuje wśród ludności wielkie zaniepokojenie. Kiedy stało się wiadomem, iż miejscowy szpital niemiecki drogą lotniczą otrzymał z Niemiec przesyłkę szczepionek antytyfusowych, gmach szpitala niemieckiego w dniu wczorajszym był wprost oblegany przez mnóstwo osób wszelkich narodowości.

*

Przebywający obecnie w Cadixie hiszpański minister marynarki admirał Moreno zwiedził we wtorek urządzenia marynarki w San Fernando. W dalszych wizytacjach przewidzianych weźmie także udział drugi szef hiszpańskiego sztabu generalnego.

*

W niedzielę odbył Churchill posiedzenie gabinetu.

*

Departament marynarki Stanów Zjednoczonych opublikował stratę jednego statku handlowego, który w początkach maja storpedowany i zatopiony został przez nieprzyjacielską łódź podwodną na morzu Karaibskiem.

*

Według wiadomości agentury w Sydney, konferencja Labour Party w New South Wales oddaliła propozycję jednolitego frontu z partją komunistyczną wielką większością głosów.

S. P.

Irena MAZURKÓWNA

najukochańsza córka, b. student U. J. przeżywszy lat 26, zmarła w marcu 1943 r.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie w piątek, dnia 11. VI. br. o godzinie 8 rano w kościele OO. Pijarów w Krakowie, na który-to smutny obrzęd zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół w smutku pozostali wielce stroskani **RODZICE.**

Wolne posady

Zegarmistrz z narzędziami, samodzielny, potrzebny zaraz. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3

Technika dentystycznego, samodzielnie pracującego w złocie, stali, kauczuku, palaponcie, poszukuje lekarz-dentysta na prowincję, na dobre warunki. Utrzymanie i pensja. Oferty z warunkami Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1768".

Potrzebna służąca stała, lub dochodząca, znająca wszelką pracę domową, bez prania, zaraz. Polecenia konieczne, warunki dobre. Kraków, Jagiellońska 9/4, I. p., od 2—5. 1716

Rodzina niemiecka z 3-letniem dzieckiem, poszukuje od zaraz uczciwej, czystej służącej, znającej trochę język niemiecki. Zgł.: codziennie godz. 13—14, lub po 18, Kraków, Zyblikiewicza 10/3.

Zaraz potrzebna dziewczyna z gotowaniem do małego gosp. niem. Zgł. tylko po godz. 13, Kraków, Welfenstr. 15a/11. 1788

Potrzebna dobra kucharka, oraz kierowniczka kasyna z jęz niem. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1827".

Wykroje bieliźniane do szycia w domu wydaje Pracownia Szycia Bielizny „Alicja", Kraków, Długa 27. 710

Dziewczyna inteligentniejsza do wszystkiego potrzebna na dobrych warunkach Kraków, Topolowa 46 I p. m. 4. 1696

Dochodząca pomocnica domowa na parę godzin do wszystkiego potrzebna zaraz. Kraków, Kapucyńska 5, m. 6. 1764

Agentów(tek) portretowych, poszukujemy. „Studio", Warszawa, Pl. Napoleona 4 5918k

Poszukujemy sprzedawców na własny rachunek na miasta i miasteczka w Dystrykcie Krakowskim. Branża chemiczna. Oferty nadsyłać: „S. P. R." do Biura Ogłoszeń F. Krajna Warszawa, Bracka 17.

Rutynowanego służącego, kawalera przyjmę od zaraz do dużego domu do dworu. Zgł. z odpisami świadectw: Marja Dunikowska, Stróże, p. Zakliczyn n. D. 5526k

Spólnika lub czeladnika zegarmistrza poszukuje od zaraz firma Józef Kopański Jarosław, Rynek 10

Operatora (ki), laboranta (ki) na dobrych warunkach, poszukuje Zakład Fotograficzny. Nadwodny. Sanok. 5697k

Potrzebny zaraz doświadczony mechanik do samodzielnego prowadzenia fabryki gilz. Zgłoszenia: „Dzwon", Warszawa, Grochowska 354. 5805k

Potrzebna zdolna krawcowa na płaszcze damskie i suknie na prowincję. Warunki do omówienia. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8479P".

Fryzjerka zdolna, siła pierwszorzędna, trwała, wodna, żelazkowa, manicure, potrzebna. Posada stała do objęcia natychmiast. Warunki: pensja, utrzymanie i mieszkanie. Na prowincję. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9213P".

„Jola", Kraków św. Tomasza 10, poszukuje kwalifikowanej lub praktykantki do zaciągania oczek elektrycznie lub recznie. 562

Dziewczyna do posługi, umiejąca gotować, uczciwa i czysta, potrzebna zaraz. Zgłosz.: Kraków, Aussenring 30/6, godz. 17—19.

Posad poszukują

Buchalter bilansista, 20 lat praktyki,, naczelne stanowisko w bankowości, spółdzielni, przeds. roln. handl., język niemiecki, zmieni posadę od lipca. Oczekuje poważnych propozycyj: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1010"

Buchalter bilansista, wieloletnie doświadczenie, wszelkie systemy, szuka zatrudnienia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1011".

Rutynowany pracownik, z długoletnią praktyką biurową w instytucjach państw., samorządowych i prywatnych, poszukuje jakiejkolwiek pracy biurowej. Język niemiecki częściowo. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 1354".

Technik-elektryk mechanik, wieloletnia praktyka, wolny od zaraz. Język niemiecki w słowie i piśmie dostateczny. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8626P".

Dozorstwa poszukuje młode małżeństwo. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8866".

Kelnerka, młoda, zgrabna, poszukuje pracy, najchętniej Kraków do niemieckiego lokalu, ewentualnie do polskiego. Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 9047P".

Szofer mechanik, II kl. prawo jazdy, szuka posady, najchętniej pow Dębica. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9838".

Ogrodnik z kilkuletnią praktyką, obecnie 4 lata pracy zagranicą, zna dobrze rolnictwo, poszukuje pracy w charakterze pomoc. gospodarstwie ogrodnika, lub innego rodzaju prace. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9984".

Ogrodnik dyplomowany, samotny, kilkuletnia praktyka w dużych zakładach ogrodniczych, poszukuje posady samodzielnej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9985".

Młody z kapitałem szuka posady na wsi, najchętniej w majątku, wzgl. gospodarstwie leśnem. Buchalter, korespondencja, niemiecki perfekt, kilkuletnia praktyka w przemyśle drzewnym. Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 19"

Ogrodnik, kawaler, szkoła ogrodnicza, długoletnia praktyka, przyjmie posadę w dużym majątku lub ogrodzie handlowym. Łask oferty kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1638".

Majster obróbki mechanicznej (znajomość najnowocześniejszych maszyn), z długoletnią praktyką. Znajomość języka niemieckiego, ukończona wyższa szkoła techniczna przyjmie odpowiednią pracę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8555".

Dypl. maszynowy technik z 7-letnią praktyką warsztatową na kierowniczych stanowiskach, znajomość języka niemieckiego oraz angielskiego, szuka odpowiedniej pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8556".

Rządca, lat 38 z 15 l. praktyką, żonaty, poszukuje posady od zaraz, lub później. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8559P".

Buchalter-bilansista ze znajomością języka niemieckiego z długoletnią praktyką, obeznany z wszystkiemi systemami i organizacją buchalterji, zmieni zaraz posadę. Łaskawe zgłoszenia St. Temerski, Kraków, Łagiewniki, Krakauerstrasse Nr. 157. 8560

Zarządca — szkoła rolnicza i wieloletnia praktyka w dużych majątkach, wszechstronnie obznajomiony w zakresie rolnictwa, lat 36, kawaler, energiczny i sumienny, poszukuje posady od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8650P".

Panna młoda, uczciwa, zmieni pracę, znająca się na kuchni, najchętniej w Kasynie od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8835".

Magistra fizyki, poszukuje posady blisko Krakowa. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8877".

Urzędnik gospodarczy, lat 32 Poznaniak, sumienny, energiczny, wieloletnia praktyka przyjmie posadę. Oferty: Jabłoński, Falniów, poczta Charsznica.

Buchalterka-bilansistka, wolna, poszukuje posady w majątku, miejscowość obojętna. Warunki do omówienia. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9099".

Buchalter 27 lat, znajomość księgowości przebitkowej, ramowy plan kont, listy płac, język niemiecki w słowie i piśmie, szuka posady. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9110".

Kierownik restauracji-kawiarni, lat 47, z dłuższą praktyką i doświadczeniem samodzielny księgowy-bilansista, korespondent polsko niemiecki (jęz. niemiecki w słowie i piśmie), pragnie zmienić miejscowość ze względów rodzinnych, szukając odpowiedniej pracy samodzielnej i odpowiedzialnej w tym lub pokrewnym zawodzie — Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr 5271k"

Panienka z ziemiańskiej rodziny, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wsi. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5238k".

Sprzedaż

Firma **St. Chwilkowski**, zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, — Kraków, Krakowska 1, — poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Jesionkę męską, na starszego chłopca, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6

Tapczany, otomany, łóżka polowe, fotel rozkładany, sprzeda tapicer Łuczywo, Kraków, Adolf Hitler-Platz 9. Pasaż Bielaka. 694

Serwis porcelanowy, 12 osobowy, garnitur salonowy, ubranie jasne, szkło, sprzedam okazyjnie. Kraków, Smoleńsk 16/8, podwórze, między 5—6. 6017k

Maszynę do szycia, sprzedam tanio. Kraków-Podgórze, ul. Benedykta 14/3. 1152

Patefon elektryczny w pięknej szafie, stan b. dobry, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Kordeckiego 10/25 (przecznica Dietla).

Dywan piękny, do sprzedania 350×250. Kraków, Brzozowa 16, 24, ofic. 1774

Kostjum kąpielowy damski i męski wełniany, kołdra puchowa jedwabna, stan b. dobry, jesionka męska, marengo, na wysokiego, do sprzedania. Kraków, Długa 28, m. 9, II p., ofic. 1776

„Singera" maszyna do szycia, krawiecka, męska, kostjum damski, popielaty, ładny, sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II. p., ofic.

Torby gospodarcze, zamki błyskawiczne, sznurek papierowy, worki, sienniki, chodniki i różne artykuły galanteryjne, poleca Fma Jan Kłósek, Kraków, Zwierzyniecka 17. 1784

Otomanę, stół, łóżko, sprzeda. Kraków, Wrzesińska 9/1. 1789

Fortepian „Blüthnera", konstrukcji angielskiej, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/10.

Futra perskie i męskie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/10. 1818

Tapczan dwuosobowy sprzedam: Kraków, Gołębia 16, I p., m. 8.

Płyty, sprzedam, duży wybór. Kraków, Mogilska 8/6, 14—17.30 1849

Ubranie, spodnie, trencz z angielskiego materjału, na wyższego, płaszcz damski, gumowy, kołnierz falisty, lisa rudego, sprzedam. — Kraków, Łubicz 26/4, krawiec. 1863

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory itp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5055

Narzutkę granatową piękną, na szczupłą sprzedam: — Kraków, Dietla 19/17, prawa oficyna.

Lampy elektryczne, armatury oświetleniowe, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 598

Srebro, platery, kryształy, porcelanę, fotoaparaty, walizkowe maszyny pisarskie maszyny „Singera", patefony, płyty, harmonje, pianina, teczki, obrazy sprzedaje tanio: „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 483

Futra damskie, męskie, spody, lisy srebrne, niebieskie, kołnierze, pelerynki, wszelką garderobę okazyjnie sprzedaje „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 480

Dywany perskie żywieckie, kilimy artystyczne, narzuty, pościel, bieliznę — duży wybór wartościowych praktycznych przedmiotów, najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 478

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26, telefon 131-18. 475

Obrazy: Filipkiewicza Jareckiego, Pautscha, W. Kossaka, Fabiańskiego sprzeda Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 473

Hulajnoga, do sprzedania. Kraków-Podgórze, ul. Tarnowskiego 5, m. 7 447

Kilim i firanki płócienne, haftowane, do sprzedania. Kraków, ul. Szewska 15/4, oficyna. 445

Ubranie ciemne na średniego półbuciki czarne 42, sprzedam. Wiadomość: Zakład Szklarski, Kraków, Kościuszki 33. 396

Tapczan, jedno i dwuosobowy, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 33 m. 3. 8336

„Nowość" uwaga Prowincja. Igła patefonowa o szafirowem końcu na 100 płyt w efektownem opakowaniu, wysyłamy na fakturę za zaliczeniem w rewelacyjnej niskiej cenie 5.— zł. za karton tylko w większych partjach. Kraków, Stradom 18. F-a „Kontakt".

Pianino, fortepian najtaniej kupisz w firmie Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 220

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 216

Serwis kawowy, obiadowy, sprzedam Kraków, Krakowska 39/15.

Sukieneczka do Komunji św., maszyna do szycia Singera, trencz czarny do sprzedania. Kraków, Bosacka 28/9. 9473

Szczotek z drzewa do szorowania (ręczne i szrubery) dostarcza w większej ilości krótkoterminowo Hurtownia szczotek, — Krakau, Adolf Hitler-Platz 32/4, I. p.

Maszynę Singera, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonić do dozorcy. Przecznica Mogilskiej. 990

Sprzedam okazyjnie: łóżka niklowe, obrazy, rozkładankę, fotele, biurka, maszynę Singera do szycia, Kraków, Krakowska 35, sklep mebli. 923

Fortepian Wirtha, krótki, czarny, krzyżowy, stan doskonały, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 909

Singera maszynę, krytą, gabinetową, nowoczesną, sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4. 906

Sypialnię kompletną, nowoczesną, tanio sprzeda: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 904

Jadalnię nowoczesną, gabinet kompletny, okazja — sprzeda: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 903

Fortepian krótki, znanej marki, prawie nowy, tanio sprzedam Kraków, Bonerowska 8/3. 1082

Łóżko szafkowe, praktyczne, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski. 5935k

Kotka syjamskiego, sprzeda Bodowla. Kraków, Wadowicka 39.

Szczotki do koni, postronki, lampy karbidowe, sprzęt gospodarczy, poleca „Eska", Kraków, Zielona 28, tel. 205-21. 5930k

Łóżko polowe, fotel łóżko, materace. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Pracownia tapicerska 5924k

Młotki murarskie stalowe, kute, po cenie sztuka zł. 5.— na Eisenmarki (wsad 0.75 kg). Poleca: Firma Joseph Hefka, Kraków, Jasna 10. 5923k

Obrazy: Axentowicza, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Stanisławskiego, Wygrzywalskiego, Wyspiańskiego i innych, sprzedam: Kraków-Podgórze, ul. Węgierska 10, m. 13 5906k

Eleganckie buty z cholewami Nr. 43, sprzedam lub zamienię za buciki do sznurowania Nr. 43. Gobelin słucki i parawanik Rococo, antyki okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8. 5826k

Kuchnię kaflową, przenośną, oszczędnościową z szabaśnikiem, lub piec przenośny pokojowy, sprzeda, oraz wykonuje roboty kaflarskie Jachimowicz Kraków, Majselsa 5. 5825k

Artystyczne kartki kolorowe (kwiaty, zwierzęta, krajobrazy) i inne poleca „Papierniczy Bazar", — Lwów, ul. Ruska 18. 5721k

Tapczany, otomany, materace wykonuje — sprzedaje Siwek, Kraków, Krakowska 29. 5467k

Obrazy, sprzedaż, kupno i ocena: L. Wiadrowski, Kraków Florjańska 7, w podworcu. 5249k

Sypialnia nowoczesna okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 44, stolarnia. 5247k

Meble kuchenne i pokojowe, poleca Magazyn. Kraków, Starowiślna 79. 4700k

Najtańsze wyroby koszykarskie ozdobne oraz meble: — Kraków, Miodowa 17, „Export". 4748k

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon", Kraków, Florjańska 8, J. Brachel. 3744k

Bieliznę osobistą męską, damską, pościelową, kołdrę, mało używane, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńska 16/1a, godz. 11—1, 4—6. 2240k

Kombinowany pokój, orzech kaukaski, okazyjnie sprzeda Hala Meblowa. Kraków, Grodzka 59.

Okazyjnie sprzedam ubranie męskie (wzrost wysoki) i letnie (wzrost wysoki), popielate, stan pierwszorzędny. — Kraków-Podgórze, św. Kingi 11/8. 851

Futro cielaki brązowe z zarękawkiem i czapką, stan pierwszorzędny, rakietę tennisową angielską sprzedam okazyjnie. — Kraków Przemyska 4/1. 849

Spółdzielniom, sklepom, składom dostarczamy hurtowo wsuwki, lokówki, grzebienie, baterie, pudełka lubiane na maści i czernidło, warkoczniki, grzechotki, szpilki, D/H. Komis, Kraków, Augustjańska 5. 768

Tapicerskiego siana większą ilość okazyjnie sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 762"

Walizę skórkową, wózek dziecięcy, harmonję chromatyczną, aparaty fotograf., okazyjnie sprzeda Komis, **Grodzka 59.** 746

Przy **Grodzkiej 59**, w Komisie tanio można nabyć maszynę do szycia „Singera", maszynę do pisania walizkową i biurową, ubranie, lodownię. 739

Komis **Grodzka 59**, poleca ubrania, płaszcze, sukienki, kostjumy, bluzeczki, lisy, obrazy, nakrycia srebrne — obniżone ceny. 738

Kuchnia gazowa z piekarnikiem w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Dajwór 19. sklep żelaza

Tanio kupisz tylko w sklepie: Kraków, Krakowska 36: ubrania, płaszcze, palta, kostjumy, obuwie, sukienki, bluzki, spódniczki, patefony, bieliznę i wszelkie inne używane rzeczy. 706

Maszyna szewska łaciarka, w pierwszorzędnym stanie, zegar ścienny Beckera, sprzeda sklep, Kraków, Krakowska 36. 690

Bormaszynę dentystyczną elektryczną, w bardzo dobrym stanie, sprzedam: Kraków, ul. Dominikańska 1, fryzjer. 1414

Drewniaki i spody artystyczne: Firma „Szczepko-Tońko", Kraków, Hala Targowa 22. 1827

Wiśnie z 6 wkładów, 2 mosiężne stoliki nocne sprzedam. Kraków-Łobzów, Obopólna 19/1. 1304

Futro perskie, sealskinowe Pezolda oryginalne, cielaki brązowe i czarne z zarękawkiem i czapką, buty narciarskie nr 39 sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Karmelicka 28

Piesek ratlerek do sprzedania: Kraków, Mały Rynek 1, m. 11.

Maszynę Singer, w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku.

Sprzedam płaszcz skórzany i rower męski marki „Rybowski" w bardzo dobrym stanie. Kraków, Starowiślna 85, m. 1. 1194

Sprzedam kilka motorów elektrycznych prądu stałego i zmiennego od ½ do 15 KM., motor „Citroen" benzynowy, 4 maszyny kapeluszniczе, sztance do pieczątek gumowych, wędzisz druciany na ryby, koła transmisyjne różnej wielkości, samowar węglowy restauracyjny i wiele innych rzeczy żelaznych. Kraków, Krakowska 30, Sklep używanych rzeczy żelaznych. 1193

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 1184

Lisy srebrne i niebieskie, sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 1123

Sprzedaje i wypożycza welony ślubne i do Komunji św. Salon Mód „Ligia", Kraków, Wielopole 14 1084

Jadalnia okazyjnie, nowoczesna, krzesła skórą obijane, nie zniszczone. Wiad.: Kraków, Sobieskiego 5/4, parter, od godz. 12—3.

Patefon elektryczny w pięknej szafce orzechowej, sprzedam: „Radiofon", Kraków, św. Tomasza 21.

Maszynę krytą, damską, sprzeda tanio, Kraków, Starowiślna 12/5.

Biurko, tapczan, stół okrągły, rozsuwany, 4 krzesła, oraz 2 lenіwce, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Kraków, Kołłątaja 12/4. 1021

Buty z cholewami w dobrym stanie, 43, sprzedam. Kraków, Stradom 25/4. 1020

Maszyny do pisania, wagi uchylne, kasy ogniotrwałe, dostarcza, Juljusz Hecker. Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48 1018

Srebro stołowe w kasecie, sprzedam tanio Kraków, św. Sebastjana 20/2a od godz. 9—2. 1627

Sprzedam tapczan podwójny, pojedynczy, jadalnię nowoczesną, szafę pojedynczą, sypialnię, zegar antyczny, stolik do kart, fotel: Kraków, Kopernika 8/4. 1586

Wózki dziecięce poleca A. Kowalska, Kraków, Karmelicka 20.

Pianino sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1. 1571

Fortepian krótki w dobrym stanie, na płycie metalowej, sprzedam Kraków, Limanowskiego 56, m. 5. 1570

Ubranie męskie jasne sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13. 1569

Wózek sportowy z budką i pokrowcem workowym, sprzedam. Kraków, Zamojskiego 21/8. 1567

Rower francuski w doskonałym stanie (szlaufrenfeny), okazyjnie sprzedam: Kraków-Dębniki, Zagrody 23, m. 1. 1493

Pióra strusie białe, czarne, piękne, do kapeluszy, sprzedam: Kraków, Długa 19, m. 8, od g. 3-ej.

Sprzedam wannę cynkową, kredens dębowy, duży stolik karciany, taboret do fortepianu, etażerki: Kraków, Długa 19, m. 8, od godz. 3-ej 1475

Sypialnię z bieliźniarką, szafę kombinowaną, stoły rozsuwane sprzeda Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 1474

Płaszcz sealskinowy, kapa jedwabna francuska okazyjnie do sprzedania: Kraków, Arjańska 5, m. 2 Oglądać można godz. 9—3-ej.

Fortepian czarny, krótki, z angielską mechaniką, okazyjnie do sprzedania: Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, ul. św. Tomasza 26. 1472

Futro damskie perskie, oraz breitschwantz na średnią panią, futro męskie na piżmakach na wyższego pana sprzeda okazyjnie sklep. — Kraków, Krakowska 36. 1430

Piękne płaszcze damskie jedwabne jasne i kraty, nieprzemakalne, harmonję angielską 120 basów, akordeon z registrami, okazyjnie sprzeda sklep, Kraków, Krakowska 36. 1429

Maszynę biurową i walizkową do pisania, maszynę trykotarską „Record", patefon elektryczny, nowoczesny, sprzeda tanio sklep Kraków, Krakowska 36. 1428

Półbuty męskie Nr. 42½, brązowe, sprzedam Kraków, Topolowa 19/6.

Sprzedam lisa czarnego, oraz trencz damski. Kraków, Topolowa 19, m. 6. 1704

Harmonię acordeon, 120 basów, sprzeda Kraków, Starowiślna 19, warsztat mech. 1690

„Tissot" złoty, damski, na złotej branzoletce, oraz ubranie letnie, brązowe, średnia wielkość, sprzedam. Kraków, Grodzka 26, m. 7, III. p., ganek 1675

Łóżko dziecięce większe, z materacami włosiennemi, do sprzedania. Kraków, Szlak 3/4. 1661

Ubranie jasne na wyższego, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Kopernika 22/4 1637

Wózek luksusowy Autko i sportowy „Konkon", sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek 1630

Fortepian z angielską mechaniką, krótki, lub pianino sprzeda okazyjnie: Kraków, Szlak 43/7. 566

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27 599

Sztyfty patefonowe, płyty nowości, patefon sprzedam: Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6. 675

Kołdry puchowe, pierwszorzędne, oraz dziecięcą do łóżeczka na wełnie, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., przez ganek.

Wózek autko, głęboki i sportowy, poduszkę niemowlęcą, długą, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., przez ganek. 987

Srebrnego lisa wspaniały okaz — sprzedam. Kraków, św. Marka 20 m. 10 od 3-ciej po południu.

Marynarkę granat. w pasy do wykończenia, materjał bielski, trzy kołdry pluszowe, bordo, wycięskane, futro męskie, marengo, spód piżmaki, na wysokiego, kurtka brąz. i czarna, zarzutka marengo, palto dla chłopca, lat 14, czarne futro na kożuchu, sprzeda okazyjnie krawiec. Kraków, Czarnieckiego 8. 1548

Galanterję itp., poleca firma „Jola". Kraków, św. Tomasza 10.

Futro perskie, męskie i lisa srebrnego, sprzedam. Kraków, Długa 49, m. 2. 1583

Ubranie czarne, bez kamizelki, sprzedam. Kraków, Starowiślna 18, m. 22. 8337

Łóżeczko dziecięce, łóżko polowe, tapczan. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski. 8374

Patefon elektryczny sprzedam lub zamienię na markowy zmieniacz płytowy, wzgl. motorek patefonowy, z ewent. dopłatą. Kraków, ul. Starowiślna 14 m. 2. 9379

Frakowe ubranie na średniego szczupłego, kilim 3×2 mtr. i bielizna pościelowa do sprzedania. — Kraków, Starowiślna 77/12, III. p.

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 140-833. 1741k

Stoje od 10 gr. — 2 kg pod zawiązkę, zakrętkę, stale dostarcza Skład Artykułów Szklanych i Gospodarczych. Kraków, św. Agnieszki 1, tel. 186-49. 4870k

Każdy kupiec, każda spółdzielnia najtaniej i najszybciej zaopatrzy się w pierwszem źródle, a więc u generalnego przedstawiciela. Wyłączność sprzedaży szeregu pokupnych artykułów codziennego użytku. Wysyłka franco wprost ze składów fabrycznych, bez kłopotliwego żądania gotówki zgóry. — Szczegółowe oferty na zapytanie: Stefan Wiązowski, Przedstawicielstwa, Warszawa, Koszykowa 59 tel. 806-95. 5723k

Polecamy: galanterję bakelitową, wyroby perfumeryjno-kosmetyczne, ultramarynę do bielizny, do bielenia, barwniki do tkanin, pastę do butów itd. Towary wysyłamy za zaliczeniem po nadesłaniu zaliczki. Cennik na żądanie. Spółdzielnia Pracy „Razem", Warszawa, Wspólna 61/25. 5786k

Polecamy: ultramarynę do bielizny, do bielenia, proszek do szorowania metali luster, barwniki do tkania. Wyłączna sprzedaż na dystrykt krakowski Cenniki na żądanie. Spółdzielnia Pracy „Razem", Warszawa, Wspólna 61/25.

Albumy do płyt gramofonowych. Sprzedaż hurtowa. Ablewski, Loeffler i Ska, Warszawa, Plac Napoleona 5/4. 5882k

Maszynę „Singer" damską, krytą, pierwszorzędną, okazyjnie sprzedam: Kraków, Smoleńsk 22/7.

Matrymonialne

Panna, lat 47, sympatyczna, o prawym charakterze, na posadzie, nie duża gotówka, pozna kawalera lub wdowca bez nałogów, na posadzie, zdecydowanego Cel matrym. Zgł. proszę kierować: Biuro Ogłoszeń Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7, pod „Nr. 25". 9860

Poważne porady matrym., wskazania. Szczęśliwe kojarzenie Psycho-analizy charakteru, ukryte zdolności, wady, nałogi, przeszłość i przyszłość, ustala na podstawie próby pisma i dat urodzenia. Odpowiedzi za zaliczeniem pocztowym. Psycho-grafolog mistrz Mamott, Kraków, Skrytka poczt. 474.

Która panna do lat 22, zgrabna, miła, sympatyczna, może być biedna, lecz dobrego serca, napisze do młodego wdowca bezdzietnego, rzemieślnika, bez nałogów! Cel matrym. Poważne zgłoszenia z fotografją, za której zwrot ręczę: Goniec Krak., Kraków, „Nr 8227"

Blondyn, lat 25, wzrost 174 cm., przystojny, dobrze zbudowany, wesoły towarzyski, lubiący muzykę, śpiew, malarstwo, wykształcenie średnie z maturą, właściciel dużego młyna, gospodarstwa rolnego i nieruchomości pod Warszawą szuka tą drogą żony, inteligentnej, przystojnej, miłej, dobrego charakteru gospodarnej, zgrabnej. Nieanonimowe zgłoszenia (mile widziane z fotografją) proszę kierować: „Henryk S." Poste-restante. — Pińczów, pow. Busko-Zdrój.

Separowany lat 37 pozna Panią w tem samem położeniu. Cel matrymonjalny. Zgł. pod „875" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 5888k

Inteligentna, przystojna, wdowa bezdzietna, pozna pana do lat 58, w celu matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8198"

Chcesz wyjść dobrze zamąż, ożenić się, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografję, podaj datę urodzenia, dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: Baszczyński, Warszawa C 1. Skrzynka pocztowa 322. 5782k